

ANDRZEJ S. JASIŃSKI OFM
Opole

Elementy eschatologii starotestamentalnej

Kwestie eschatologiczne, należą do najbardziej dyskutowanych zagadnień biblijnych¹. Egzegeci częściej zajmują się eschatologią nowotestamentalną², a to ze względu na wydarzenia związane z wystąpieniem Jezusa Chrystusa i nastaniem epoki eschatycznej (por. Hbr 1,2). Nowy Testament jednak nie powstał w oderwaniu od Starego, dlatego ważne tematy obu części Biblii są istotnie ze sobą połączone. Dotyczy to również kwestii eschatologicznej³

Bóg objawiał się w historii człowiekowi na różne sposoby. W szczególny i wyjątkowy sposób objawił się Izraelowi. Naród ten nie od razu uświadomił sobie swoją odrębność w stosunku do innych narodów. Zmiany w tej dziedzinie zachodziły w miarę rodzącego się przekonania o Jahwe, jako o jedynym Bogu całego stworzenia⁴. Bóg Izraela „przestawał” być jedynie Bogiem małej społeczności, lecz „stawał” się Bogiem Wszechmocnym. Względem Niego inne bóstwa okazywały się być jedynie wymysłami ludzkimi. Coraz głębsze poznanie Jahwe i Jego panowania nad wszystkimi ludami, nie miało jednak rozluźnić intymnych więzów ludu wybranego z Bogiem. Pomimo iż wszystkie ludy wezwane były do posłuszeństwa Bogu, to jednak rola Izraela była w dalszym ciągu wiodącą w procesie percepcji objawie-

¹ Eschatologia zawdzięcza swą nazwę greckiemu terminowi ἔσχατος, -η, -ον = „ostatni, ostateczny”, który występuje zarówno w LXX jak i w Nowym Testamencie.

² Warto wskazać tu na doskonale opracowanie A. JANKOWSKIEGO, *Eschatologia biblijna Nowego Testamentu*, Kraków 1987 oraz J. RATZINGERA, *Eschatologia — śmierć i życie wieczne*, Poznań 1984.

³ Określenie „eschatologia biblijna”, w sensie teologicznym pojawiło się pod koniec XVII w. i użył go w tym sensie Abraham Calov, por. F.L. *Die Religion in Geschichte und Gegenwart*, t. III, Tübingen 1957, 1578.

⁴ Monoteizm starotestamentalny należy do najistotniejszych treści objawienia Bożego, por. W.F. ALBRIGHT, *Yahweh and the Gods of Canaan*, London 1968.

nia Bożego w świecie i realizowanego przez Jahwe dzieła zbawienia⁵ To właśnie owo dzieło kazało patrzeć Izraelowi w przyszłość, a więc w rzeczywistość, która miała stać się nośnikiem ostatecznego objawienia się Boga. Owo objawienie było oczekiwane jako swoista manifestacja zbawienia obejmującego swym zasięgiem już wymiary kosmiczne.

W ST możemy dostrzec tendencję do rozumowania kategoriami uniwersalistycznymi. Biblia na początku historii zbawienia prezentuje postać Abrama, męża zakorzenionego w kulturze ówczesnego świata orientalnego. Polecenia jakie Patriarcha otrzymał od Boga i okazane Mu posłuszeństwo miały stać się prapoczątkiem wszystkich dzieł zbawczych realizowanych w świecie, a pierwotnie w historii Izraela: „Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozślwią; staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi” (Rdz 12,2-3). Bóg zapewnia o swoim błogosławieństwie dla tych, którzy będą w gronie Abrahama⁶. Owo błogosławieństwo ma niezwykle bogatą treść teologiczną. W nim będzie realizowała się zbawcza obecność Jahwe w narodzie, która jest równocześnie zapowiedzią zbawienia obejmującego wszystkie ludy.

1. Starotestamentalne formuły eschatologiczne

W tekście ST możemy wyróżnić charakterystyczne formuły eschatologiczne. W niniejszym opracowaniu wskażemy jedynie na niektóre z nich. Starotestamentalne teksty są nośnikami wielu zwrotów będących wyrazem myślenia semickiego w charakterystyczny sposób zorientowanego ku przyszłości, a więc ku przyszłym wydarzeniom. One to (wydarzenia) miały okazać się decydujące tak dla losu narodu jak i jednostki. Do typowych wyrażen z tej dziedziny należy sformułowanie: **הַיָּמִים הַהֵלֵלִים בְּאַחֶרֶת הַיּוֹם** (i stanie się na końcu dni) (Iz 2,2)⁷ Poza tekstem Izajasza pojawia się ono jeszcze w dwunastu tekstach ST, przy czym określenie **בְּאַחֶרֶת הַיּוֹם**, *Sep-*

⁵ Problematyka zbawienia stanowi istotną część orędzia prorockiego, por. S. HERRMANN, *Die prophetischen Heiserwartungen in Alten Testament. Ursprung und Gestaltwandel*, Stuttgart 1965, s. 34–67.

⁶ Wędrowka Abrahama i jego następców ujawnia pewien charakterystyczny rys myślenia starotestamentalnego, a mianowicie dążenie ku celowi, co staje się równocześnie zapowiedzią tematów eschatologicznych, por. N.P. LEMCHE, *Die Vorgeschichte Israels. Von den Anfängen bis zum Ausgang des 13. Jahrhunderts v. Chr.*, Stuttgart 1996, s. 10–13.

⁷ Na temat tego wyrażenia zob. J.T. WILLIS, *The Expression „be`acharith hayyamim” in the Old Testament*, RestQ 22 (1979), s. 54–71.

tuaginta (dalej: LXX) oddaje terminem ἔσχατος nadając mu jeszcze bardziej wydzźwięku eschatologicznego. Niekoniecznie jednak semicki podkład zawiera myśli ściśle eschatologiczne. Pierwszy tekst zawierający powyższy zwrot pojawia się w Rdz 49,1: „Jakub przywołał swoich synów mówiąc do nich: Zgromadźcie się, a opowiem wam, co was czeka w czasach późniejszych (בְּאַחֲרַיִת הַיָּמִים)”. *Biblia Tysiąclecia* (dalej: BT) posługuje się w tłumaczeniu wyrażeniem „w czasach późniejszych”, natomiast LXX zawiera termin ἔσχατος. Tekst Rdz 49,1 odnosi się do błogosławieństw Jakuba udzielonych swoim synom. Cytowany werset jest mieszanego pochodzenia, jego część pierwsza jest redakcji P⁸ natomiast druga, w której mieści się interesująca nas formuła, redakcji J⁹ Ten splot tradycji wynika z zainteresowania się różnych środowisk izraelskich tradycją patriarchalną. Ostatecznie wyrażenie zawarte w Rdz 49,1c wywodzi się z najstarszej tradycji Pięcioksięgu, a mianowicie ze źródła J, które zostało zredagowane w początkowej epoce królewskiej (ok. X–IX w. przed Chr.)¹⁰ Ówczesna perspektywa myślenia przyszłościowego zawierała zapewne bardzo ograniczoną koncepcję czasu. Realizację zapowiedzi błogosławieństwa Jakuba widziano w ramach rozgrywającej się historii Izraela — okresu królewskiego, kiedy to władzę sprawował potomek Judy (Dawid i jego następcy). Tym samym spełniło się słowo Jakuba: „Judo, ciebie słać będą twoi bracia” (Rdz 49,8).

Kolejny tekst zawierający interesujący nas zwrot znajduje się w Lb 24,14 „Dobrze więc, wróć teraz do mojego ludu, lecz zbliż się jeszcze, bo chcę ci oznajmić, co lud ten kiedyś uczyni twojemu ludowi”¹¹. Występujące tu określenie בְּאַחֲרַיִת הַיָּמִים BT oddaje prostym „kiedyś”. Wydaje się, że takie tłumaczenie pozbawia tekst jego mocno teologicznego i soteriologicznego akcentu. Wypowiedź zawarta w Lb 24,14 stanowi wprowadzenie do kolejnej wyroczni Balaama, w której mowa jest o wschodzącej Gwieździe Jakuba (24,17), które to proroctwo było odczytywane, na poziomie oczekiwania starotestamentalnych, jako zapowiedź epoki królewskiej. Analizowane wyrażenie stosowane było zatem już w tradycjach zawartych w Pięcioksięgu, a więc w tekstach bardzo istotnych dla rozwoju idei zbawczych oczekiwania Izraela.

⁸ Por. J.S. SYNOWIEC, *Na początku*, Kraków 1987, s. 40.

⁹ Tekst Rdz 49 pochodzi z epoki, w której określenia Jakub i Izrael nie odnosiły się do jednostki, lecz do narodu; por. J.S. SYNOWIEC, *Pięcioksiąg. Wprowadzenie do Ksiąg: Rodzaju, Wyjścia, Kapłańskiej, Liczb i Powtórzonego Prawa*, Kraków 2000, s. 192.

¹⁰ Por. A.S. JASIŃSKI, *Służcie Jahwe z Weselem, Kyriologia starotestamentalna na tle środowiska biblijnego*, Opole 1998, s. 164.

¹¹ Tekst Lb 24,1-25, stanowi splot tradycji J i E; por. P. ELLIS, *The Men and the Message of the Old Testament*, Minnesota 1962, s. 70.

Również tradycja deuteronomiczna, która została włączona do Pięcioksięgu, w dwóch tekstach posługuje się określeniem „na końcu dni” (Pwt 4,30; 31,29), których kontekst odnosi się do pouczeń Mojżesza skierowanych do ludu. Przypominają one mowy prorockie z okresu Izajasza i Jeremiasza: „W swym utrapieniu, gdy wszystko to was spotka, w ostatnich dniach nawróćcie się do Pana, Boga swego, i będziecie słuchać Jego głosu” (Pwt 4,30). Prorok Jeremiasz, któremu przyszło działać w okresie schyłkowym królestwa w szczególny sposób napiętnował występkę Izraela zapowiadając „kres dni”. Miały się one niebawem zrealizować w postaci upadku Jerozolimy i rozproszenia w niewoli: „Nie ustanie gniew Pana, dopóki nie wykona On i nie urzeczywistni zamiarów swego serca. Przy końcu dni zrozumiecie to w pełni” (Jr 23,20)¹². Natomiast tekst Dn 10,14, który pochodzi już z późniejszej epoki, zawiera również interesujący nas zwrot: „Przyszedłem, by udzielić ci zrozumienia tego, co spotka twój naród przy końcu dni; bo to widzenie odnosi się do tych dni”. Tekst ten jest integralnie włączony w perspektywę prorocत्व Daniela dotyczących istotnych rozstrzygnięć dziejów ziemskich królestw. Wszystko będzie poddane wiecznemu królestwu Boga (Dn 7,27). Zanim dokonają się ostateczne zmiany muszą nastąpić stosowne wydarzenia historyczne. Autor odwołuje się do panowania Cyrusa (10,1), a więc do epoki, która zakończyła niewolę babilońską. Władcy Perscy nie mieli jednak być ostatecznymi wybawcami narodu, takim mógł być jedynie Jahwe, dlatego wypowiedź Dn 10,14 zwraca uwagę na absolutny charakter działania Bożego, które dokona się „przy końcu dni”. Formuła ta nie chce wyrażać treści czasowych, lecz stwierdza, że tylko do Boga należy ostatecznie słowo w historii, stąd „ostatnie dni” mogą dokonywać się w wielu wydarzeniach związanych z historią zbawienia opisywaną w ST.

Innym ważnym określeniem starotestamentalnym jest wyrażenie **בְּיוֹם הַהוּא** („w owym dniu”). Ma ono niezwykle szerokie zastosowanie. Odnosić może się do przeszłości, a więc do wydarzeń, które relacjonuje hagiograf odwołując się do historii narodu. Takie użycie pojawia się np. w Rdz 26,32: „A gdy owego dnia (**בְּיוֹם הַהוּא**) słudzy Izaaka przynieśli mu wiadomość o studni, którą wykopali, mówiąc: Znaleźliśmy wodę”. Pojawiają się jednak również teksty, których myśl skierowana jest ku przyszłości, w której to dokona się pewne wydarzenie znamionowane interwencją Jahwe. W wielu tekstach formuła przybiera nową postać: „dzień Jahwe” Jako pierwszy posłużył się tym określeniem prorok Amos. Prorok ten działający

¹² Cały fragment Jr 23, 9-40 poświęcony jest napiętnowaniu fałszywych proroków. Owi niegodziwcy doznają wiecznej hańby i wiecznej wzgardy (23, 40). Nie występuje tu jednak idea wieczności w sensie absolutnym, lecz wypowiedź stwierdza ostateczny charakter wyroku Bożego; por. A.S. JASIŃSKI, *Według postanowienia wiecznego Boga. Aionios w Nowym Testamencie*, Opole 1991, s. 59.

w Królestwie Północnym w VIII w. przed Chr. (panowanie Jeroboama II)¹³ sprzeciwiał się z całą ostrością niesprawiedliwości społecznej. Ci, którzy byli uciskani faktycznie znajdowali się pod opieką Jahwe. Bóg szykował sąd nad niesprawiedliwymi, dlatego określenie „dzień Jahwe” odnosi się do idei sądu Bożego: „Biada oczekującym dnia Pańskiego. Cóż wam po dniu Pańskim? On jest ciemnością a nie światłem. Jakby uciekał człowiek przed lwem, a trafił na niedźwiedzia; jakby skrył się do domu i oparł się ręką o ścianę, a ukaślił go wąż. Przecież dzień Pański jest ciemnością, a nie światłem, mrokiem, a nie ma w nim jasności?” (Am 5,18-20). Zapowiadany dzień Pański (Jahwe) odnosi się tu do nadchodzącej interwencji Jahwe¹⁴. Dokona się ona niewątpliwie rychło i położy kres niegodziwości jaka była praktykowana w życiu adresatów, do których skierowane były wyrocznie prorockie. Podobnie groźnie brzmią wypowiedzi Izajasza skierowane przeciwko Babilonowi (Iz 13,6.9), a więc ludowi pogańskiemu, który miał stać się w przyszłości zdobywcą Jerozolimy, jego dalsza przyszłość została jednak ściśle określona: „Oto dzień Pański nadchodzi okrutny, najwyższe wzburzenie i straszny gniew, żeby ziemię uczynić pustkowiem i wygładzić z niej grzeszników” (Iz 13,9). U kresu istnienia Królestwa Południowego zapowiadał prorok Sofoniasz interwencję Boga. Przyrównał on sąd Jahwe do rytualnego uśmiercania ofiar: „Milczcie przed obliczem Pana Boga, gdyż bliski jest dzień Pański, bo już przygotował Pan ofiarę, poświęcił swoich zaproszonych” (So 1,7). Według proroka dzień ten jest bliski, nastąpi błyskawicznie (1,14), a jego bliższą charakterystykę prezentują wiersze 1,15-16: „Dzień ów będzie dniem gniewu, dniem ucisku i utrapienia, dniem ruiny i spustoszenia, dniem ciemności i mroku, dniem chmury i burzy, dniem trąby i krzyku wojennego — przeciwko miastom obronnym i przeciw basztom wysokim”. Dla Boga będzie to dzień pomsty (Iz 34,8), gniewu i wymierzania sprawiedliwości. Wypowiadający proroctwa słudzy słowa uświadamiali ludowi, że ich faktycznym władcą jest Jahwe¹⁵. Bezsensowne więc było odwoływanie się do potęgi ówczesnych obcych królów czy lokalnych władców (Samaria, Jerozolima). Nad wszystkimi wydarzeniami pełną kontrolę miał Jahwe, który ostatecznie wprowadzał swe prawo na różne sposoby, między innymi poprzez szczególną interwencję określoną „dniem Pańskim” Dzień ten miał ozna-

¹³ Pochodził z Królestwa Południowego, z Tekoa. Na temat tego proroka i jego dzieła zob. G. WITASZEK, *Amos. Prorok sprawiedliwości społecznej*, Lublin 1996.

¹⁴ Dzień Jahwe bywał rozumiany błędnie przez Izraelitów, którzy w nim widzieli gwarancję zbawczej przyszłości; por. K.D. SCHNUCK, *Strukturlinien in der Entwicklung der Vorstellung vom „Tag Jahwes“*, VT 14 (1964), s. 319-330.

¹⁵ Idea Dnia Pańskiego stanowiła istotne przesłanie zbawcze dla narodu, lecz domagała się równocześnie postawy nawrócenia wyznawców; por. Y. HOFFMANN, *The Day of the Lord as a Concept and a Term*, ZAW 93 (1981), s. 39-42.

czać nastanie kresu działania tych wszystkich, którzy dotychczas się sprzeciwiali Bogu: „Albowiem dzień Pana Zastępów nadejdzie przeciw wszystkim pysznym i nadętym i przeciw wszystkim hardym, by się ukorzyli” (Iz 2,12). Interwencja ta będzie miała również charakter zbawczy, a mianowicie dla tych, którzy doznając ucisków trwają w wierze.

Najbardziej powszechnym określeniem przyszłych wydarzeń jest występujący ponad sto razy w Biblii hebrajskiej (dalej: BH) zwrot „w owym dniu” Może on odnosić się zarówno do sądu jak i zbawczych interwencji Jahwe. Często wyrocznie o zbawczym działaniu Boga rozpoczynają się ową formułą stereotypową: „W owym dniu przyniesie ofiary dla Pana Zastępów naród rosły o brązowej skórze, naród budzący postrach zawsze, odkąd istnieje, ludność potężna i zdobywcza, której kraj przecinają rzeki, na miejsce znane z imienia Pana Zastępów, na górę Syjon” (Iz 18,7). Prorocy w różnych epokach poprzedzających czasy niewoli zapowiadali „dzień”, który miał mieć istotne znaczenie w historii narodu. Nie był on rozumiany jako wydarzenie, które w całkowity sposób przemieni egzystencję stworzonego świata, lecz jako konieczne potwierdzenie panowania Jahwe nad czasem i historią.

W ST nie ma precyzyjnej nauki o rzeczach ostatecznych¹⁶. Tekst biblijny zawiera natomiast wypowiedzi (zwłaszcza w okresie rozwijającej się apokaliptyki), które są pomocne dla uczonych zajmujących się eschatologią w ramach teologii systematycznej. W sensie szerszym można jednak mówić o eschatologii starotestamentalnej¹⁷ Wypowiedzi prorockie dotyczące przyszłości odnoszą się raczej do zdarzeń, których realizacja miała się dokonać w niedalekiej przyszłości, a nie na końcu czasów¹⁸. Owe ograniczone pod względem czasowym spojrzenie na przyszłość ujawniają liczne sformułowania prorockie: „Bo chwila jeszcze mała, a skończy się moja zapalczliwość i gniew mój się obróci ku ich zagładzie” (Iz 10,25); „Dmijcie w róg na Syjonie, a wołajcie na górze mej świętej! Niechaj zadrzą wszyscy mieszkańcy kraju, bo nadchodzi dzień Pański, bo jest już bliski” (Jl 2,1). Myślenie prorockie odbiega daleko od tego, co oczekujemy od eschatologii w sensie ścisłym, bowiem oczekiwana odnowa, interwencja Jahwe i Jego sąd to rzeczywistości, które mają dokonać się w doczesności (często za życia pokolenia, do którego skierowane

¹⁶ Niektórzy uczeni wręcz zalecają unikania określenia „eschatologia starotestamentalna”; por. J. CARMIGNAC, *Les dangers d'eschatologie*, NTS 17 (1971), s. 365–390.

¹⁷ Opanowana przez Izrael ziemia obiecana stała się dla późniejszej eschatologii wydarzeniem modelowym; por. H.P. MÜLLER, *Zur Frage nach dem Ursprung der biblischen Eschatologie*, VT 14 (1964), s. 284.

¹⁸ Biblijna koncepcja czasu nie zawsze jest tożsama z przekonaniem współczesności, dlatego zawsze trzeba z uwagą śledzić teksty biblijne poruszające kwestie czasowe; por. TH. BOMANN, *Das hebräische Denken im Vergleich mit dem griechischen*, Göttingen 1977, s. 109–132.

są te słowa). Zmiany jakie zaistnieją w wyniku interwencji Jahwe będą istotne, lecz nie zmieniają uwarunkowań określających środowisko życia człowieka.

Dopiero literatura z okresu II w. przed Chr., kiedy to kształtowała się wiara w życie wieczne, czyli takie, które nastąpi po śmierci, mogła podjąć tematy dotyczące rzeczy ostatecznych. Według tradycyjnych przekonań los wszystkich zmarłych był taki sam — bytowanie w krainie cieni — Szeolu¹⁹, gdzie nie ma życia ani światła. W tej nowej perspektywie pojawia się miejsce na nadzieję na ostateczną interwencję Jahwe, która stanie się nowym objawieniem samego Boga. Chodzi tu więc o rodzące się w Izraelu oczekiwanie, iż w przyszłości dokona się takie objawienie Jahwe, które będzie mogło być porównywalne z objawieniem się Boga na Synaju. Nowe działanie Jahwe zadecyduje więc o całym przyszłym losie narodu.

Specyfika teologii starotestamentalnej polega na tym, że operuje ona na płaszczyźnie ogromnych przestrzeni czasowych. Wydarzenia historyczne stały się okazją do snucia refleksji hagiografów nad sensem minionych dziejów. Podejmowano próby określenia celu do jakiego zmierza Izrael. Z tej refleksji zrodziła się nauka o nowym eonie, który miał zastąpić doczesny²⁰. Dokonane rozróżnienie dwóch światów (eonów) pozwoliło w końcu na określenie tego co doczesne i tego co przyszłe (istotnie odmienne w stosunku do doczesności). Nowa a zarazem oczekiwana rzeczywistość miała stać się owocem dzieła zbawczego, które winno w sposób definitywny zmienić oblicze stworzenia (tego co doczesne)²¹.

2. Eschatologia okresu przełomu (VII–VI w. przed Chr.)

W procesie kształtowania idei eschatologicznych ważną rolę odgrywały w historii Izraela przełomowe wydarzenia. Do nich należała epoka schyłku królestwa i niewoli. Izrael w okresie królewskim popadał często w nacjonalizm. Ów aspekt uniwersalistyczny związany z postacią Abrahama nie zawsze więc dominował. Nacjonalizm dochodził do głosu zwłaszcza wówczas gdy otoczony wrogami Izrael musiał walczyć o przerwanie, a jego wrogowie widziani byli jako wrogowie Jahwe.

¹⁹ Faktycznie w ST nie ma jednoznacznego przekonania czym jest Szeol, w tej dziedzinie hagiografowie byli często zależni od przekonań babilońskich; por. M. CZAJKOWSKI, *Biblia dziś odczytana*, Warszawa 1988, s. 133.

²⁰ Na ten temat obszerna wypowiedź znajduje się w dziele C. MÜNCHOWA, *Ethik und Eschatologie. Ein Beitrag zum Verständnis der frühjüdischen Apokalyptik*, Stuttgart 1981.

²¹ Stary Testament nie wypracował zwęższej nauki o rzeczach ostatecznych, jednakże poprzez obrazy i wyobrażenia zapowiada interwencję Jahwe, dzięki której kosmos i ludzkość zmierzać będą ku określonymu celowi; por. A. DEISSLER, *Die Grundbotschaft des Alten Testaments. Ein theologischer Durchblick*, Freiburg 1995, s. 162.

Obietnice jakie otrzymał Abraham dotyczyły przede wszystkim potomstwa i ziemi. Szły zatem po linii najważniejszych dóbr jakie cenili sobie ówczesne ludy. W historii ta obietnica faktycznie została zrealizowana, w okresie kształtowania narodu wybranego oraz wkroczenia do ziemi obiecanej. Burzliwe dzieje Izraela w czasach sędziowskich i królewskich dały do zrozumienia ludowi, iż ten okres nie mógł być uważany za ostateczną realizację obietnic Bożych. Pojawiło się zbyt wielu odstępców, tak wśród władców jak i prostej ludności, którzy nie dopuszczali do zrealizowania się Teokracji i pełnej władzy Boga w narodzie. Już sam fakt podziału Królestwa Dawidowego²² (po śmierci jego syna Salomona) dowodzi iż ziemscy władcy nie kierowali się wolą Bożą, lecz jedynie własnymi dążeniami. W zaistniałej sytuacji głos proroków stał się nośnikiem orędzia wzywającego do uznania absolutnego panowania Boga. Niektórzy władcy dali im posłuch. Przykładem najbardziej reprezentatywnym pozostanie tu postać króla Jozjasza, który pod koniec VII w. przed Chr. próbował wprowadzić reformę religijną. Reforma ta nie powiodła się ze względu na przedwczesną śmierć króla i niegodne rządy jego następców²³. Zaistniała sytuacja polityczna, społeczna i religijna zmierzała do unicestwienia pozostałego skrawka Królestwa Judy. Wydarzenia w początku VI w. przed Chr. stały się znamienne dla dziejów Izraela oraz budzących się nowych oczekiwań na zbawczą interwencję Jahwe. Pierwsza deportacja z 597 r. a następnie druga wraz ze zniszczeniem Jerozolimy i zburzeniem świątyni stały się wydarzeniami przełomowymi w oczekiwaniach eschatycznych Izraela²⁴. Powyższe wypadki mogły oznaczać faktyczny koniec wszelkich oczekiwań, bowiem wcześniejszy upadek Samarii (721 r. przed Chr.) wykazał, że deportowani utracili swoją tożsamość i rozplynęli się w masie obcych ludów. Judejczycy, którzy znaleźli się w Babilonii, zostali uratowani przez proroków (zwłaszcza przez Jeremiasza, Ezechiela oraz Deuteroizajasza). Bez nauki prorockiej groziła im na zesłaniu większa tragedia nawet od tej, która rozegrała się w Jerozolimie²⁵.

²² Dynastia Dawida w interpretacji deuteronomistycznej zyskała przymiot „wiecznej”, tym samym jej motyw może odnosić się do wydarzeń sięgających najodleglejszej przyszłości; por. T. VEIJOLA, *Die ewige Dynastie. David und die Entstehung seiner Dynastie nach deuteronomistischen Darstellung*, Helsinki 1975, s. 68–79.

²³ Dzieło Jozjasza miało jednak pozytywnie skutkować podczas niewoli i w okresie odnowy (czasy Ezdrasza i Nehemiasza); por. C. SCHEDL, *Historia Starego Testamentu*, t. IV, Tuchów 1995, s. 275–277.

²⁴ W okresie przed niewolą pojawiła się u proroków myśl o zbawczej interwencji Jahwe, która może być w sensie szerszym traktowana jako oczekiwania eschatyczne; por. J. SZLAGA, *Elementy eschatologiczne u proroków sprzed niewoli babilońskiej*, w: L. STACHOWIAK, R. RUBINKIEWICZ (red.), *Biblia o przyszłości*, Lublin 1987, s. 19.

²⁵ Już prorok Nahum (2,2) zapewniał, że Bóg przywraca świetność Jakuba; tym samym zrodziło to przekonanie o przyszłej restauracji instytucji królewskich; por. ZEDA, *L'escatologia biblica*, t. I, Brescia 1972, s. 28–30.

Wydarzenia z 587 r. przed Chr. nie tylko zniszczyły Królestwo Południowe, lecz nade wszystko zburzyły porządek przekonań Izraelitów. Została ostatecznie zakwestionowana pewność o bezpiecznej egzystencji w ziemi obiecanej. W okresie niewoli idea życia w bezpieczeństwie jakie gwarantowała opieka Jahwe, stała się wielką tęsknotą ludu. Uświadamiano sobie jednak prawdę, że realizacja tej tęsknoty mogła się dokonać dopiero w odległej przyszłości. W zaistniałych warunkach lud musiał przede wszystkim nasłuchiwać nowej mowy Boga. Dotychczasowe możliwości Izraela się wyczerpały, a ostoja stabilności jaką była świątynia przestała istnieć. Katastrofa z 587 r. przed Chr. stanowi zatem punkt zwrotny w dziejach Izraela i jego oczekiwań zbawczych.

Nowa sytuacja polityczna i społeczna stała się okazją do zaprezentowania nowej mowy Boga. Owa nowość nie oznacza całkowitego zerwania z przeszłością. W dalszym ciągu Bóg pozostaje wierny obietnicom danym Abrahamowi, zobowiązaniom wynikającym z Przymierza zawartego na Synaju oraz zapowiedziom skierowanym do Dawida i jego potomków. Zatem cała zbawcza przeszłość jest aktualna w nowym mówieniu Boga. Jahwe realizuje swój jeden, jedyny plan zbawczy. Jednak od strony człowieka ów plan pojmowany jest aspektowo i wycinkowo. Człowiek zanurzony w historii nie jest w stanie objąć w jednym momencie całości Bożego działania, dlatego Bóg do niego przemawia nie tylko słowami, lecz również zdarzeniami. Boże działanie pozwala oczyścić ludzkie oczekiwania i podporządkować je woli Bożej. Bóg nie chce ograniczyć egzystencji ludzkiej do wymiarów przez człowieka postrzeganych. Izraelowi w pierwszym okresie historycznym wystarczała jednak perspektywa doczesności. Ona to wyznaczała ostateczne ramy egzystencjalne człowieka. To ograniczenie zostało jednak przewyżczone, a to na skutek rozpadu małej stabilizacji jakim było Królestwo Judy. Izrael został wprowadzony w obieg światowej kultury, która stała się dla niego znakiem uniwersalizmu, a zarazem sygnałem o ograniczonej możliwości człowieka.

Poznanie nowych cywilizacji, i innych władców, stało się dla Izraela okazją do zrodzenia się oczekiwań typu eschatologicznego. W nową perspektywę wprowadza Izraela przede wszystkim prorok Ezechiel²⁶. W okresie jego działalności (realizowanej już w Babilonii) nastąpił ostateczny kres istnienia królestwa Dawidowego (ziemskiego). Prorok te wypadki obserwuje już w perspektywy wygnancy, który nie łączy się z możliwością „cudownego” uratowania Jerozolimy. Nie powtórzyła się sytuacja z czasów Ezechiasza, kiedy to władca Asyryjski ustąpił spod murów Świę-

²⁶ Elementy eschatologii u proroków miały swoje charakterystyczne spojrzenie na historię i wydarzenia, które pozostawały w ścisłej łączności z interwencją Jahwe; por. L. STACHOWIAK, *Co to jest eschatologia biblijna?*, w: STACHOWIAK, RUBINKIEWICZ (red.), *dz. cyt.*, s. 11.

tego Miasta²⁷. Prorok nie chce pocieszać mieszkańców Jerozolimy, lecz kieruje słowami przeciwko Izraelowi i Judzie. Przeszłość ludu Bożego maluje się mu jako jedno wielkie pasmo niewierności. Nie można więc się odwołać do przeszłości celem usprawiedliwienia teraźniejszości. Początkowe prorocтва Ezechiela były wypowiedziane jeszcze w okresie poprzedzającym zburzenie Jerozolimy w 587 r. przed Chr. Prorok jednak nie zachęcał do obrony, bowiem nie było czego bronić, chwała Jahwe miała wkrótce opuścić Święte Miasto. Będzie ono obleżone (Ez 4,1–5,17) i zdobyte. Klęska Jerozolimy nie będzie klęską Jahwe, lecz unicestwieniem zbuntowanego ludu: „Dlatego tak mówi Pan Bóg: Ponieważ byliście bardziej zbuntowani niż pogaanie, którzy was otaczają, i nie postępowaliście według moich ustaw, i nie strzeżliście moich praw, a nawet nie przestrzegaliście praw narodów, które was otaczają — dlatego tak mówi Pan Bóg: Oto i Ja występuję przeciwko tobie i na oczach pogan wykonam na tobie wyrok” (Ez 5,7-8). Dobiała kres istnienia tych, którzy nadużyli Bożej dobroci a dary Jahwe wykorzystywali dla niecznych celów. Lud ten stał się zupełnie nieużyteczny i Jahwe do niego już nie przemawiał, nie byli bowiem zdolni do usłuchania jakiegokolwiek wołania, do opamiętania się. Obok wyroków skierowanych przeciwko Izraelowi i Judzie, pojawiają się również teksty, które zawierają wyrocznie przeciwko obcym narodom: Tyrowi (Ez 26,1–28,26), Egipcjom (Ez 29,1–32,32) i innym ludom. Ezechiel nie zapowiada więc ostatecznego triumfu wrogów Izraela, lecz poniżenie wszystkich, tym samym Bóg prezentuje siebie jako jedyną moc niezwyciężoną. Na gruzach ludzkich dążeń i ambicji może Jahwe stworzyć nowy naród, który będzie zdolny do okazania Mu posłuszeństwa²⁸.

Na skutek załamania się dotychczasowych oczekiwań Ezechiel mógł pisać o teokratycznej odnowie prezentując wizję nowego człowieka, nowej trzody Bożej i nowej świątyni do której powróci chwała Jahwe (Ez 33,1–48,35). W trzeciej części Księgi Ezechiela szczególne znaczenie ma tekst dotyczący ożywienia kości (Ez 37,1-14)²⁹ Tekst ten z punktu widzenia chrześcijańskiego może być rozumiany jako zapowiedź zmartwychwstania. Dla Izraela natomiast oznaczał nadzieję na odzyskanie narodu, który został usunięty z ziemi obiecanej. W tym sensie rozumieć należy wiersze 37,11-12: „rzekł do mnie: Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią oni: Wyszły kości nasze, minęła nadzieja nasza, już po nas. Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wy-

²⁷ Wydarzenia tego okresu szczegółowo omawia L. STACHOWIAK, *Księga Izajasza 1*, (PSST IX/1), Poznań 1996, s. 50–59.

²⁸ Na temat prorocत्व Ezechiela okresu sprzed zburzenia Jerozolimy zob. D.I. BLOCK, *The Book of Ezekiel. Chapters 1–24*, Michigan 1997.

²⁹ Ezechiel jest prorokiem narodowej nadziei, która wyrażona została zwłaszcza w rozdz. 34; 36–37 oraz 40–48, por. J.L. MCKENZIE, *A Theology of the Old Testament*, New York 1974, s. 278.

dobrywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela” Wizja Ezechiela ujawnia moc działającego Boga, który sprawia, że człowiek staje się „istotą żywą” (Rdz 2,7), posiada bowiem tchnienie Boże. Już działalność proroków Eliasza i Elizeusza (1 Krl 17,17-24; 2 Krl 4,18-37; 13,20-21) przypominała zapowiedzi zawarte w Ez 37. Również psalmiści mieli nadzieję na uwolnienie z Szeolu, czyli miejsca przebywania zmarłych: „bo nie pozostawisz mojej duszy w Szeolu i nie dozwolisz, by wierny Tobie zaznał grobu. Ukażesz mi ścieżkę życia, pełnię radości u Ciebie, rozkosze na wieki po Twojej prawicy” (Ps 16,10-11). U proroków występujących przed Ezechielem można również znaleźć podobne sugestie, np. u Ozeasza: „Chodźcie, powróćmy do Pana! On nas zranił i On też uleczy, On to nas pobił, On ranę zawiąże. Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie i żyć będziemy w Jego obecności” (Oz 6,1-2). Przytoczone tu przykłady świadczą o tym, że wypowiedź proroka była osadzona głęboko w dotychczasowej tradycji i oczekiwaniach³⁰ Nowością Ezechiela jest wypowiedź dotycząca całego Izraela i jego przyszłości. Naród ten nie pozostanie w „grobie”, lecz będzie ożywiony. Tekst niewątpliwie jest ukierunkowany ku nadziei na przyszłą restaurację narodu. Tym niemniej dla przyszłych czytelników ta wypowiedź mogła stać się inspiracją do snucia myśli o indywidualnym zmartwychwstaniu. Dla Ezechiela przyszłość była bardzo ściśle związana z odnową społeczności Izraela w granicach Palestyny, w której nie będzie już podziału na Judę i Izraela (Ez 37,15-28). Nowa sytuacja, która niebawem zaistnieje, stanie się okazją do poznania Boga przez pogan, którzy tym samym będą stopniowo wciągani w orbitę rozwijającej się historii zbawienia: „Ludy zaś pogańskie poznają, że Ja jestem Pan, który uświęca Izraela, gdy mój przybytek będzie wśród nich na zawsze” (Ez 37,28). Izrael stoi więc przed nową rzeczywistością. Jego wrogowie, zwłaszcza Babilon, zostaną pokonani, lud powróci do Jerozolimy, a Bóg będzie ponownie panować na Syjonie.

Wizje pomyślności Izraela pojawiają się także u Deuteroizajasza³¹, który rozpoczyna swoją relację od wezwania: „Pocieszcie, pocieszcie mój lud, mówi wasz Bóg” (Iz 40,1). Ten, działający w okresie niewoli uczeń szkoły Izajasza, stał się wielkim wieszczem zbawienia, zarówno Izraela jak i całego świata. Jego wizja wydarzeń, jakie mają się dokonać w przyszłości, obejmuje rzeczywistość o wymiarze kosmicznym. Izrael będzie w tym zbawczym dziele spełniać funkcję misyjną. Podobnie jak Ezechiel, Deuteroizasz krytykuje przeszłość, bowiem lud stoi przed

³⁰ Nie pojawia się tu przekonanie o wskrzeszeniu jednostki, lecz narodu; por. F. KÖNIG, *Die Auferstehungshoffnung bei Osäa 6,1-3*, ZThK 70 (1948), s. 94–100.

³¹ Całe prorocтво Deuteroizajasza (Iz 40,1–55,13) to wizja dotycząca przyszłości; por. J. HOMER-SKI, *Perspektywy przyszłości ludu Bożego w ujęciu proroków okresu niewoli i po niewoli babilońskiej*, w: STACHOWIAK, RUBINKIEWICZ (red.), *dz. cyt.*, s. 31.

nową rzeczywistością: „Nie wspominajcie wydarzeń minionych, nie roztrząsajcie w myśli dawnych rzeczy. Oto Ja dokonuję rzeczy nowej: pojawia się właśnie. Czyż jej nie poznajecie? Otworzę też drogę na pustyni, ścieżyny na pustkowiu” (Iz 43,18). Deuteroizajasz zapowiada powrót, który będzie nowym *exodusem*. Nie będzie to jednak powtórka z przeszłości, lecz triumfalny *exodus*, przeprowadzony bez pośpiechu, bez ludzkiego przywództwa, bowiem dokona tego sam Bóg, dlatego prorok wzywa: „Niech się podniosą wszystkie doliny, a wszystkie góry i wzgórza obniżą; równiną niechaj się staną urwiska, a strome zbocza niziną gładką. Wtedy się chwała Pańska objawi, razem ją wszelkie ciało zobaczy, bo usta Pańskie to powiedziały” (40,4). Lud ma być przygotowany na Bożą interwencję. Jahwe natomiast pokona wszelkie trudności, podobnie jak pokonał moce chaosu w akcie stworzenia. Izrael przejdzie świętą drogę, prowadzącą z Babilonii przez pustynię do Palestyny. Wzdłuż drogi wyrosną rośliny, wytrysną źródła, niczego nie będzie brakowało podróżnym: „Oto Pan Bóg przychodzi z mocą i ramię Jego dźmierzy władzę. Oto Jego nagroda z Nim idzie i przed Nim Jego zapłata. Podobnie jak pasterz pasie On swą trzodę, gromadzi ją swoim ramieniem, jagnięta nosi na swej piersi, owce karmiące prowadzi łagodnie” (Iz 40,10-11)³².

Zaistniała nowość będzie dotyczyć przede wszystkim Syjonu. Stanie się on nośnikiem dobrej nowiny (ewangelii): „Wstąpże na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny w Syjonie! Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny w Jeruzalem! Podnieś głos, nie bój się! Powiedz miastom judzkim: Oto wasz Bóg!” (Iz 40,9). Syjon zatem sam otrzyma dobrą nowinę o zbawieniu, a zarazem stanie się ewangelizatorem. Zostanie odbudowany z drogocennych kamieni i będzie zamieszka-ny przez doskonałą wspólnotę, bogatą we wszystko i bardzo liczną. Będzie ona złączona z Bogiem „nowym przymierzem”, ożywiona Duchem Bożym i chroniona Jego błogosławieństwem (Iz 40,28-31; 41,15-20; 44,3; 48,17-19; 51,3-7; 54,1-17). Syjon nie będzie wzorowany na pogańskich miastach takich jak Niniwa czy Babilon. Zostanie stworzony przez Boga jako miejsce zamieszkania idealnej wspólnoty pozostającej w harmonijnych relacjach z Jahwe: „Bo rozleję wody po spragnionej glebie i zdroje po wyschniętej ziemi. Przeleję Ducha mego na twoje plemię i błogosławieństwo moje na twych potomków” (Iz 44,3). W miejsce dotychczasowego karan-ia pojawi się błogosławieństwo Boże. Istotą zbawienia dla Izraela będzie ukształtowanie go w sprawiedliwości³³

³² Fragment Iz 40,9-11 stanowi drugą część Prologu Deuteroizajasza, który w pierwszych wersach zapowiada pociechę dla narodu, natomiast w końcowych zapewnia o jej realizacji; por. Z. MAŁECKI, *Monoteizm w Księdze Deuteroizajasza*, Kraków 1998, s. 100.

³³ Mentalność semicka z trudem przebijiała się ku koncepcjom czasowym przekraczającym wymiary doczesności; przyszłość łatwo była utożsamiana z nową epoką królewską; por. J.L. MCKENZIE, *The Two-edged Sword. An Interpretation of the Old Testament*, Milwaukee 1956, s. 204.

Na mocy tej sprawiedliwości spoczywa na Izraelu obowiązek misjonowania: „Wy jesteście moimi świadkami — wyrocznia Pana — i moimi sługami, których wybrałem” (Iz 43,10). Świadcami Boga mogą być tylko ci, którzy poznali prawdę o Nim i uczynili z niej zasadę swego życia. W kontekście posłannictwa Bożego wyłania się tajemnicza postać Sługi Jahwe (Iz 41,8-9; 42,19; 44,1-2.21). Postać ta może być rozumiana kolektywnie. W tym znaczeniu mogłaby symbolizować naród na nowo ukształtowany przez Jahwe³⁴ Cały naród otrzyma misję prorocką i będzie świadczył w świecie o zbawczym planie Boga. Boski Zbawiciel jest równocześnie Stworzycielem wszystkiego: „Albowiem tak mówi Pan, Stworzyciel nieba, On Bóg, który ukształtował i wykończył ziemię, który ją mocno osadził, który nie stworzył jej bezładną, lecz przysposobił na mieszkanie: Ja jestem Pan i nie ma innego” (Iz 45,18). W okresie działalności Deuteroizajasza kształtowała się ostateczna idea monoteistyczna. Jej poznanie miało stać się również udziałem pogan, i to za sprawą Izraela: „Tak mówi Pan: Pracownicy Egiptu i kupcy Kusz, i Sabejczycy, ludzie o rostej postawie, przejdą do ciebie i będą twoimi; chodzić będą za tobą w kajdanach; na twarz przed tobą będą upadać i mówić do ciebie błagalnie: Tylko u ciebie jest Bóg, i nie ma innego” (Iz 45,14). Dzięki temu zaangażowaniu Izraela, poganie będą mieli również udział w zbawieniu: „Niech głos podniesie pustynia z miastami, osiedla, które zamieszkuje Kedar. Mieszkańcy Sela niech wznoszą okrzyki, ze szczytów gór niech nawołują radośnie! Niech oddają chwałę Panu i niechaj głoszą cześć Jego na wyspach!” (Iz 42,11-12). Wszyscy zostaną więc pouczeni o monoteizmie, a wszelkie bóstwa takie jak Bel czy Nebo (Iz 46,1-2) okażą się nicością. Ludy poznają, że Jahwe jest Stworzycielem i Zbawicielem każdego człowieka. W procesie zbawczym będzie uczestniczył władca pogański, Cyrus, który nazwany jest pomazańcem czyli mesjaszem (Iz 45,1). Pojawiają się zatem u Deuteroizajasza motywy uniwersalistyczne, które są zwiastunami powszechnego zbawienia dostępnego każdemu człowiekowi. A wszystko to dokonuje się dzięki łasce Jahwe oraz przymierzu: „Tak mówi Pan: Gdy nadejdzie czas mej łaski, wysłucham cię, w dniu zbawienia przyjdę ci z pomocą. A ukształtowałem cię i ustanowiłem przymierzem dla ludu, aby odnowić kraj, aby rozdzielić spustoszone dziedzictwa, aby rzec więzniom: Wyjdźcie na wolność! marniejącym w ciemnościach: Ukażcie się! Oni będą się paśli przy wszystkich drogach, na każdym bezdrzewnym wzgórzu będzie ich pastwisko” (Iz 49,8-9).

Odtąd Izrael będzie już nowym ludem Bożym, powstałym z Reszty (Iz 41,14; 46,3), będzie Sługą Jahwe (Iz 44,1; 54,17), plemieniem Jakuba (Iz 44,3), noszącym Prawo w sercu swoim (Iz 51,7), a nade wszystko wypełniającym misję prozelityzmu

³⁴ Na temat Sługi Jahwe i interpretacji tej postaci zob. P. GRELOT, *Les Poèmes du Serviteur de la lecture critique à l'herméneutique*, Paris 1981.

wśród narodów” (Iz 44,5). Ta odnowiona perspektywa uniwersalistyczna stała się równocześnie dla nowych pokoleń bramą do rozważań na temat ostatecznego sensu dziejów oraz celu do jakiego zdąża człowiek, jako jednostka żyjąca w społeczności.

3. Ostateczny los jednostki

Rodzi się pytanie czy ST³⁵ zna naukę o zmartwychwstaniu człowieka? W różnych tekstach możemy dostrzec obecność swoistej nadziei na zmartwychwstanie, np. w Ps 41,8-9.11 czytamy: „Zaraza złośliwa nim zawładnęła, «szepcą przeciw mnie: Już nie wstanie ten, co się położy». Ale Ty, Panie, zmiłuj się nade mną i dźwignij mnie, abym im odpłacił” Psalmista wyraża nadzieję, że w Jahwe jest skuteczna moc zdolna do podniesienia chorego. Jego moc jest ponad śmierć. Chodzi tu nie tyle o nieśmiertelność duszy co o ponowne ożywienie, które może dokonać się mocą Boga³⁶. Człowiek po śmierci nie ma egzystować w Szeolu, lecz w pełni mocy swego człowieczeństwa. Takie przekonania pojawiły się już bardzo wcześniej w tekstach prorockich, ponownie możemy odwołać się do wypowiedzi zawartej w Oz 6,1-2: „Chodźcie, powróćmy do Pana! On nas zranił i On też uleczy, On to nas pobił, On ranę zawiąże. Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie i żyć będziemy w Jego obecności”. Wprawdzie tekst nie tyle traktuje o faktycznej śmierci człowieka, lecz o chorym i zranionym, tym niemniej przekonania o uzdrawiającej mocy Jahwe były bardzo ważne na drodze do tworzenia się wiary o przyszłym zmartwychwstaniu. Oczywiście wypowiedź prorocka odnosi się do ludu a nie jednostki. To lud, a nie poszczególny człowiek ma być odrodzony. Podobnie ma się sprawa z oczekiwaniami zaprezentowanymi w wizji kości u Ez 37,1-14, na co już wyżej wskazywaliśmy. Prorok wyraża przekonanie iż moc Jahwe góruje nad śmiercią, w Nim jest źródło ożywiające całe stworzenie³⁷ Wypowiedzi tego typu możemy znaleźć u wspomnianego już Deuteroizajasza, a mianowicie w tekście dotyczącym Sługi Jahwe. Przykładowo możemy odwołać się do wypowiedzi zawartej w Iz 53,10: „Spodobało się Panu zmiażdżyć Go cierpieniem. Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo, dni swe przedłuży, a wola

³⁵ Eschatologia w ST może dotyczyć kwestii narodowych, jednostki i universum, por. C. STEUER-NAGEL, *Strukturlinien der Entwicklung der jüdischen Eschatologie*, Tübingen 1950, s. 480.

³⁶ Stary Testament nie daje jednoznacznej odpowiedzi na pytanie po co człowiek jest na ziemi i na tym świecie, tym niemniej odpowiedź na tę kwestię dana jest pośrednio; por. J. SCHREINER, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 202.

³⁷ Wprawdzie tekst Ezechiela nie zawiera idei wskrzeszenia jednostki, lecz był natchnieniem dla przyszłych pokoleń, które wypracowały taką ideę; por. BLOCK, *dz. cyt.*, s. 385–391.

Pańska spełni się przez Niego”. Sługa będzie zgładzony z krainy żyjących (wiersz 8), a jednak zostanie ożywiony mocą Jahwe, który dopuszcza do tych bolesnych doświadczeń, a równocześnie prowadzi swych wybrańców do zwycięstwa nad cierpieniem i śmiercią³⁸.

Po epoce prorockiej, która stopniowo zanikała w pierwszych wiekach po niewoli babilońskiej, pojawił się nowy dominujący nurt w Izraelu, a mianowicie apokaliptyka³⁹, która wprowadziła nowe motywy do teologii starotestamentalnej, w tym również kwestie dotyczące zmartwychwstania jednostki⁴⁰. Pojawia się wówczas koncepcja nowego daru Bożego, a mianowicie szczęśliwego życia. Takie przekonanie jednak stopniowo torowało sobie drogę, bowiem jeszcze w połowie III w. przed Chr., autor Koheleta zapewniał, że jednaki jest los człowieka i zwierzęcia (Koh 3,19-20). Tymczasem tzw. Apokalipsa Izajasza (Iz 24-27)⁴¹, która powstała nieco wcześniej (na przełomie IV i V w. przed Chr.)⁴², stwierdza wyraźnie, że Bóg „raz na zawsze zniszczy śmierć” (Iz 25,8). W apokaliptycznej wizji hagiograf opisuje eschatologiczną ucztę (25,6-12), która stanie się udziałem zbawionych. Ostatecznie zostanie pokonana śmierć, dlatego Bóg otrze łzę z każdego oblicza (wiersz 8b). Motywy tu się pojawiające stały się pomocne dla Pawła Apostoła, który wysławiał zwycięstwo Jezusa Chrystusa nad śmiercią w 1 Kor 15. Tekst Apokalipsy Izajasza (25,6-12) wprawdzie nie zawiera wprost wzmianki o zmartwychwstaniu, lecz wyraża przekonanie o nieograniczonych zbawczych planach Jahwe, które mogą urzeczywistniać się również w dziele zmartwychwstania⁴³. Jednak już kolejny fragment, Iz 26,19 rozwiewa w tej kwestii wszelkie wątpliwości: „Ożyją Twoi umarli, zmartwychwstaną ich trupy, obudzą się i krzykną z radości spoczywający w prochu, bo

³⁸ Tekst Hi 19,25-26 nie zawiera wzmianki o przyszłym zmartwychwstaniu, lecz wyraża nadzieję Hioba na kontakt z Bogiem w swym życiu doczesnym; por. M. FILIPIAK, *Biblia o człowieku*, Lublin 1979, s. 242.

³⁹ Określenie „apokaliptyka” pojawiło się w literaturze biblijnej w XVII w., wówczas to zwrócono uwagę na uwarunkowanie społeczno-polityczne Izraela w okresie perskim i hellenistycznym; por. B.S. CHILDS, *Die Theologie der einen Bibel*, t. I, Freiburg 1994, s. 217.

⁴⁰ Apokaliptyka była reakcją na kryzys jaki nastąpił w wyniku upadku monarchii i zrodzenia się nadziei na nastanie panowania samego Boga; por. W. ZIMMERLI, *Grundriß der alttestamentlichen Theologie*, Stuttgart 1978, s. 202.

⁴¹ Ostatecznie dzięki interwencji Jahwe ma ostać się „reszta”, pojęcie to nabiera znaczenia eschatologicznego; por. S. HERRMANN, *Die prophetischen Heilserwartungen im Alten Testament*, Stuttgart 1965, s. 127-130.

⁴² Apokalipsa Izajasza stanowi pod względem literackim utwór apokaliptyczny o charakterze poetyckim, różnym od podobnych utworów „typowo” eschatologicznych, por. L. STACHOWIAK, *Eschatologia w Iz 24-27*, w: STACHOWIAK, RUBINKIEWICZ (red.), *dz. cyt.*, s. 45.

⁴³ Istnieją pewne relacje między starotestamentalnymi przekonaniami o losie zmarłych a wierzeniami Starożytnego Wschodu; por. NÖTSCHER, *Altorientalischer und alttestamentlicher Auferstehungsglauben*, Darmstadt 1970.

rosa Twoja jest rosą światłości, a ziemia wyda cienie zmarłych” Słowa te odzwierciedlają przekonanie hagiografa o losie wierzących. Inny jest jednak los wrogów Boga, co zostało wyrażone następującą sentencją: „Umarli nie ożyją, nie zmarłychwstana cienie, dlatego że Tyś ich skarał i unicestwił i zatarłeś wszelką o nich pamięć” (Iz 26,14)⁴⁴. W kontekście tych dwóch wypowiedzi można stwierdzić, że w owym okresie panowało przekonanie o różnym losie zmarłych w zależności od ich wcześniejszego odniesienia do Boga. W tym okresie rozwoju objawienia lud żywił przekonanie, że Jahwe jest jedynym Stwórcą i Zbawicielem, a nie tylko Bogiem Izraela⁴⁵

Okres wojen Machabeuszy (połowa II w. przed Chr.) i ich zmagania z hellenistami (w tym z Antiochem IV Epifanesem) stały się okazją do nowych przemyśleń na temat losu jednostki. Wówczas to powstało szereg utworów apokaliptycznych, historycznych i mądrościowych. Bogaty pod względem teologicznym tekst Dn 10–13⁴⁶ podejmuje również kwestię zmartwychwstania: „W owych czasach wystąpi Michał, wielki książę, który jest opiekunem dzieci twójgo narodu. Wtedy nastąpi okres ucisku, jakiego nie było, odkąd narody powstały, aż do chwili obecnej. W tym czasie naród twój dostąpi zbawienia: ci wszyscy, którzy zapisani są w księdze. Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi, zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie” (Dan 12,1-2)⁴⁷ Wizjoner ujmuje zmartwychwstanie w sensie bardziej powszechnym, dotyczy ono zarówno ludzi dobrych jak i złych. Wskreszenie może okazać się dla jednych zbawcze — „życie wieczne”, a dla drugich potępiające — „wieczna odraza”. Tekst nam jednak nie mówi nic o tym czy życie wskrzeszonych będzie realizowane na ziemi czy też w niebie. Wydaje się jednak, że w kontekście kolejnego, trzeciego wersetu, można sądzić, że chodzi tu o egzystencję w sferze niebieskiej: „Mądrzy będą świecić jak blask sklepienia, a ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, jak gwiazdy przez wieki i na zawsze” (Dn 12,3)⁴⁸.

⁴⁴ Tekst Iz 26,1-19 zajmuje centrale miejsce w Apokalipsie Izajasza i zawiera pieśń i psalm zwycięstwa; por. U. BERGERS, *Das Buch Jesaja. Komposition und Endgestalt*, Freiburg 1998, s. 180.

⁴⁵ Niektórzy egzegeci odnoszą tekst Wielkiej Apokalipsy do czasów Machabejskich, kiedy to zrealizowała się tęsknota za powrotem w wolności na Syjon, do tego zob. J. SCHARBERT, *Sachbuch zum Alten Testament*, Aschaffenburg 1981, s. 445.

⁴⁶ Księga Daniela zawiera wiele elementów eschatologii starotestamentalnej, ten typ literatury rozwijał się zwłaszcza w okresie prześladowań, a taki nastąpił w II w. przed Chr., por. F.J. STENDEBACH, *Einleitung in das Alte Testament*, Düsseldorf 1994, s. 276.

⁴⁷ Tekst Dn 12,1-3 w dużym stopniu przypomina wypowiedzi zawarte w Apokalipsie Izajasza; por. O. PLOGER, *Das Buch Daniel*, Gütersloh 1985, s. 170–172.

⁴⁸ Warto dodać, że Księga Daniela w partiach protokanonicznych składa się z tekstów hebrajskich (1,1–2,4a; 8,1–12,13) i aramejskich (2,4b–7,28); por. H. NIEHR, *Das Buch Daniel*, w: E. ZENGER (red.), *Einleitung in das Alte Testament*, Stuttgart 1998, s. 459.

Omówione wyżej wybrane teksty starotestamentalne były niewątpliwie istotnymi wypowiedziami, które odegrały poważną rolę w procesie kształtowania się wiary w zmartwychwstanie jednostki po śmierci. Mędrzec, który znał ich treść, już w I w. przed Chr. zapewniał: „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka — uczynił go obrazem swej własnej wieczności” (Mdr 2,23). Wiadomo jednak, że w judaizmie przełomu er pogląd na życie wieczne nie był jednoznaczny. Wiele ksiąg apokryficznych nie mówiło o zmartwychwstaniu, możemy wymienić tu przykładowo: Księgę Jubileuszów, III i IV Księgę Machabejską, Henocha Słowańskiego czy Księgę Męczeństwa Izajasza. Jak wiadomo z Dz 23,7 saduceusze również odrzucali naukę o zmartwychwstaniu. W tej kwestii znajdowali swych przeciwników wśród faryzeuszy⁴⁹

Jak to już wyżej zaznaczyliśmy wiara w zmartwychwstanie została wzmocniona i rozpropagowana w okresie walk Machabeuszy. Wówczas to wielu bohaterów poniosło śmierć. Według ówczesnych przekonań ich ostateczny los nie miał ograniczać się jedynie do utrwalenia ich bohaterskich czynów w pamięci narodowej. Żywiono bowiem nadzieję na kontynuację ich życia w nowym wymiarze. W tej kwestii szczególnie znamienne są wypowiedzi zawarte w Drugiej Księdze Machabejskiej. Opis męczeństwa siedmiu braci i mężnej postawy ich matki (2 Mch 7) tworzą epos wychwalający prawdę o wieczystej zapłacie i zmartwychwstaniu: „W chwili, gdy oddawał ostatnie tchnienie, powiedział: Ty, zbrodniarzu, odbierasz nam to obecne życie. Król świata jednak nas, którzy umieramy za Jego prawa, wskrzesi i ożywi do życia wiecznego” (2 Mch 7,9)⁵⁰. Zmartwychwstanie jest zarezerwowane jedynie dla sprawiedliwych, losem bezbożnych jest zatracenie: „Konając tak powiedział: Lepiej jest nam, którzy ginimy z ludzkich rąk, w Bogu pokładać nadzieję, że znów przez Niego będziemy wskrzeszeni. Dla ciebie bowiem nie ma wskrzeszenia do życia” (2 Mch 7,14). W ramach wyrażonych tu przekonań, zmartwychwstanie nie obejmie przeciwników Boga. Teksty starotestamentalne nie dają odpowiedzi na wszystkie pytania jakie stawia współczesny człowiek zainteresowany kwestiami eschatologicznymi. Poszczególne księgi powstawały w różnych środowiskach teologicznych, które posiadały swoiste odcienie myślenia teologicznego, co miało wpływ na przekonania o losie zmarłych.

* * *

⁴⁹ Kwestia wiary w nieśmiertelność różnie jest interpretowana wśród egzegetów; por. A.M. DUBARLE, *Die Erwartung einer Unsterblichkeit im Alten Testament und im Judentum*, Conc 6 (1970), s. 685–691.

⁵⁰ Druga Księga Machabejska była niezwykle popularna wśród chrześcijan pierwszych wieków bowiem zawierała świadectwa wiary aż po męczeństwo tym samym zachęcała do wytrwałości; por. L. BOADT, *Reading the Old Testament. An Introduction*, New York 1984, s. 506.

Wypowiedzi starotestamentalne stanowiły ważne źródło pojęciowe i terminologiczne dla nowotestamentalnego opisu życia i działalności Jezusa Chrystusa. Ewangelisci chętnie korzystali z tych tekstów wprowadzając liczne cytaty ze ST. Takie postępowanie potwierdzało ciągłość objawienia Bożego, które było realizowane w różnych epokach historycznych. Zapowiedzi prorockie doznały swej pełnej realizacji w dziele Chrystusa. Los zmarłych tak bardzo „dyskutowany” przez starożytnych nie mógł być przez nich jednoznacznie określany, bowiem brakowało im dostępu do pełni objawienia⁵¹, które dokonało się dopiero w osobie Jezusa Chrystusa, Wcielonego Syna Bożego.

Grundbegriffe der alttestamentlichen Eschatologie

ZUSAMMENFASSUNG

In der biblischen Theologie bezeichnet man mit dem Begriff Eschatologie die Lehre der Heiligen Schrift über die „Letzten Dinge”. Es besteht aber keine Einstimmigkeit über den Umfang dieses Begriffs. Im Alten Testament gibt es keine Lehre von den „Letzten Dingen” im Sinn der dogmatische Definition der Eschatologie. Erst die Apokalyptik entwickelt eine Eschatologie in dem Verständnis, wie die christliche Dogmatik sie dann begreift und entfaltet.

Im Alten Testament gibt es viele eschatologischen Formeln: a. בְּאַחֲרֵי הַיָּמִים „am Ende der Tage” (Gen 49,1; Num 24,14; Dtn 4,30; Jes 2,2), die LXX hat für das hebräische אַחֲרֵי הַיָּמִים das griechische ἔσχατος gesetzt, was diesen Eindruck verstärken könnte; b. בְּיוֹם הַהוּא „an jenem Tag” (Zef 1,9f; Jes 34,8; Ez 7,19) oder „der Tag Jahwes” (Am 5,18.20; Jes 13,6.9). Diese Ausdrücke sagen, daß ein bestimmter Zeitpunkt oder Zeitabschnitt kommen wird, an dem Jahwe unheilvoll oder heilvoll handelt.

Die Katastrophe von 587 v. Chr. zerstörte die Sicherheit einer Existenz im Heil (in Israel), stellte somit auch die Geschichtskontinuum erwartete Zukunft in Frage. Nach 587 v. Chr. reden die alttestamentliche Texte von der zu erwartenden Zukunft nicht nur in einer anderen Sprache, sondern sie wiesen auch eine andere theologische Dimension auf.

In der Zeit der vorexilischen Propheten wurde das Schicksal des einzelnen Menschen unter dem Volksganzen subsumiert. Trotzdem findet sich im Alten Testament eine Reihe von Texten, die bei der Suche nach dem Entstehen der Auferstehungshoffnung herangezogen wurden (Ps 41,9.11; Ez 37,1-14; Jes 52,13-53,12). Erst die beginnende Apokalyptik hat klar von Auferstehung gesprochen und sie sicher in Aussicht gestellt (Jes 26,19; Dan 12,1-3).

⁵¹ Pomimo istnienia takich braków Stary Testament stanowi istotne źródło wiary w zmartwychwstanie, która została w pełni ukazana w Nowym Przymierzu; por. T. SÖDING, *Mehr als ein Buch. Die Bible Begreifen*, Freiburg 1995, s. 209-234.